Cena numeru 2 złote

Nr. 46 (446) WARSZAWA, PIATEK 15 LUTEGO 1946 R. (B) Rok 52

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantow od godz. 12 do 2 popołudniu

ADMINISTRACJA czynna od godziny 8 do 18

Konto w Banku „Społem" Oddz. w Warszawie Nr. 195
Konto w P. K. O. Nr. I-980

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Redakcja i Administracja: WARSZAWA Al. Jerozolimskie 121

Redaktor naczelny	8.85-01
Sekretarz redakcji	8.85-02
Redakcja miejska	8.85-06
Administracja	8.85-04
Drukarnia	8.85-05

Rząd podejmie wszelkie kroki

by Polska była traktowana sprawiedliwie przy dostawach UNRRA

Rada Ministrów na ostatnim posiedzeniu omawiała sytuację, wytworzoną w związku z zapowiedzią zmniejszenia dostaw UNRRA dla Polski. Gubernator UNRRA Lehman skierował do tow. Osóbki-Morawskiego, Premiera Rządu Jedności Narodowej depeszę, w której m. in. stwierdza, że powstała bardzo poważna sytuacja, jeżeli chodzi o zaopatrzenie w żywność świata, i że prawdopodobnie dostawy żywności dla Polski w ciągu najbliższych miesięcy zostaną poważnie zredukowane w stosunku do ilości zapowiedzianych. Jednocześnie depesza zaleca ograniczenie spożycia wszelkiej żywności do minimum.

W dniu 11 b .m. szef Misji UNRRA p. Drury został przyjęty przez Premiera tow. Osóbkę-Morawskiego. Przy rozmowie obecni byli ministrowie: Minc i Jędrychowski oraz prezes Centr. Urzędu Planowania tow Bobrowski. P. Drury poza rozwinięciem treści depeszy gubernatora Lehmana oświadczył dodatkowo, że uzgodnione w skali rocznej ilości przywozu zbóż do Polski są w tej chwili zakwestionowane i że UNRRA będzie ustalać kwoty przywozu na każdy miesiąc.

Na zapytanie, jaka kwota jest przeznaczona na miesiąc marzec, p. Drury oświadczył, że nie posiada na ten temat informacji. Ze strony polskiej wyrażono zdziwienie, że istnieją tendencje zmniejszania skromnych kwot żywnościowych, przyznanych Polsce, która jest krajem najbardziej zniszczonym przez wojnę, na skutek czego borykać się musi z niezwykłymi trudnościami gospodarczymi. Decyzja ta zaskoczyła Rząd polski, który liczył na przyrzeczone przez UNRRA dostawy zboża, toteż Rząd nie będzie szczędził wysiłków, aby ustalone planem dostawy żywności nie zostały uszczuplone. Rząd podejmie wszelkie kroki, aby zapewnić Polsce sprawiedliwe i przynajmniej równe z innymi narodami traktowanie i pokrycie minimum potrzeb.

Źródła siły

Przemówienie Generalissimusa Stalina, wygłoszone w przeddzień wyborów do Rady Najwyższej ZSRR, dało analizę zakończonej nie dawno drugiej wojny światowej oraz przedstawiło genezę, rodowód zwycięstwa Związku Radzieckiego nad hitlerowskimi Niemcami.

Wychodząc z założeń marksizmu, Stalin wykazał, iż źródłem tej wojny były konflikty i sprzeczności, tkwiące w łonie ustroju kapitalistycznego, że wynikły one z walki o surowce i rynki zbytu, z konkurencji, która w ramach kapitalizmu doprowadzić musi zawsze do zbrojnego starcia. Ale w odróżnieniu od pierwszej wojny światowej wojna ostatnia nie miała charakteru imperialistycznego. W grę wchodziła bowiem także kwestia obrony lub też odzyskanie swobód demokratycznych, które łamał i niszczył faszyzm. Na tym tle nastąpiło zbliżenie między Związkiem Radzieckim z jednej strony, a Wielką Brytanią, Stanami Zjednoczonymi i innymi narodami walczącymi o wolność i niepodległość z drugiej strony. Wojna ta więc zarówno ocaliła narody do przygotowanej im przez hitleryzm zagłady, jak i równocześnie otworzyła erę wolności w świecie.

W przemówieniu swoim, tak znamiennym i ważnym nie tylko dla narodów Związku Radzieckiego, Stalin wskazał, iż wojna jest wielkim egzaminem, egzaminem brutalnym, przed którym stanął także i Związek Radziecki napadnięty przez wojska Hitlera. Nie jest przypadkiem, iż w wojnie tej nie powtórzyła się — jak oczekiwali, jak pragnęli tego niektórzy i na zachodzie i w Polsce — powtórzeniem dziejów wojny poprzedniej, w której Niemcy rzuciły Rosję na kolana. Okazało się, iż dawne państwo carskie pod rządami partii komunistycznej uległo zmianie nie tylko ustrojowej, ale także wzmogło swe siły tak, że nie tylko odparło atak, ale i pokonało swego wroga.

Ten wynik wojny nie był dziełem przypadku, ani też doraźnej mobilizacji sił narodu. Siły do zwycięstwa dały Związkowi Radzieckiemu głębokie, rewolucyjne przemiany społeczne i gospodarcze. „Nasza ojczyzna — powiedział Stalin — przekształciła się z zacofanego kraju — w awangardowy, z rolniczego — w przemysłowy".

Tę moc przemysłową, a więc i tym samym militarną, dała Związkowi Radzieckiemu przede wszystkim rozbudowa ciężkiego przemysłu, a ta rozbudowa możliwa była tylko w warunkach ustroju socjalistycznego. Stalin zwraca słusznie uwagę, iż w ustroju kapitalistycznym uprzemysłowienie rozpoczyna się od rozwoju przemysłu lekkiego. Potem dopiero, gdy następuje nagromadzenie kapitału, gdy wchodzi w grę kapitał finansowy, następuje rozkwit podstawowego przemysłu ciężkiego. Państwo socjalistyczne poszło w kierunku odwrotnym i to pozwoliło mu zbudować istotną bazę niezależności gospodarczej i gospodarczej siły, która stała się podstawą jego militarnego zwycięstwa. Realizacja tego planu nie obyła się bez wielkich wyrzeczeń ze strony obywateli radzieckich, którym na tej linii rozwojowej zabrakło nieraz galanterii codziennego użytku, ale która w rezultacie okazała się linią zwycięską, ocalającą byt państwa i narodu przed potężnym zamachem wroga — wroga narodowego i zarazem klasowego.

Stalin nie ukrywa przed swymi słuchaczami, iż naród radziecki stoi w obliczu konieczności dokonywania nowych, wielkich wysiłków. Ale już zapowiedź zniesienia systemu kartkowego, zwiększenia produkcji artykułów codziennego użytku, podniesienia poziomu życiowego mas oznacza, iż Związek Radziecki po pokonaniu wroga przechodzi na politykę pokojową, której celem jest cel socjalizmu: danie człowiekowi szczęścia i dobrobytu. Ten program socjalistyczny, będący treścią mowy Stalina i te wielkie doświadczenia Związku Radzieckiego przy budowie nowego ustroju są olbrzymim wkładem do dorobku ludzkości ku nauce tych, którzy pragną również realizować ustrój socjalistyczny.

Zbigniew Mitzner.

Delegacja do rokowań z Czechosłowacją

w czwartek wyjechała do Pragi

14 b. m. opuściła Warszawę, udając się do Pragi, delegacja Rządu Polskiego dla rokowań z Czechosłowacją, mająca na celu omówienie całokształtu zagadnień związanych ze stosunkami polsko - czeskimi, z Ministrem Spraw Zagranicznych Rzymowskim na czele.

W skład delegacji wchodzą: Minister Administracji Publicznej dr. Kiernik, Minister Sprawiedliwości tow. Świątkowski, Minister Żeglugi i Handlu Zagranicznego Jędrychowski, Minister Pełnomocny dyrektor Departamentu Politycznego MSZ Olszewski oraz Sekretarz Generalny delegacji, Min. Pełnomocny Bader.

Wraz z delegacją wyjechał do Pragi zastępca Szefa Sztabu Generalnego gen. Mosser, naczelnik Wydziału południowo - wschodniego Dep. Polit. MSZ Sobierajski, dyrektorzy departamentu Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego Jastrzębowski i Łychowski oraz korespondent dyplomatyczny PAP, red. Wojdyłło. Delegację uzupełniają eksperci i doradcy.

Towarzyszy delegacji polskiej Poseł Czechosłowacji w Warszawie Józef Hejret.

Odjeżdżających żegnali na lotnisku: Podsekretarz Stanu w Prezydium Rady Ministrów Min. Berman, Wiceminister Sprawiedliwości Chajn, Gen. Grosz, dyrektor Gabinetu Ministra Spraw Zagranicznych dr. Rakowski, wicedyrektor Departamentu Politycznego MSZ dr. Żebrowski, dyrektor Protokółu Dyplomatycznego A. Gubrynowicz, dyrektor Dep. Ogólnego Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagr. Krzyszkowski oraz członkowie Poselstwa Czechosłowackiego.

PRAGA (PAP). We czwarek 14 b. m. przybyła do Pragi delegacja polska do rokowań z Czechosłowacją pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych W. Rzymowskiego. Na lotnisku praskim powitali delegację: czechosłowacki wiceminister spraw zagranicznych dr Clementis, ministrowie Nejedly, Majer i gen. Kumposz, poseł R. P. min. Wierbłowski wraz z członkami poselstwa oraz wielu innych przedstawicieli czechosłowackiego świata politycznego.

Wybory w Czechosłowacji

PRAGA Minister spraw wewnętrznych udzielił Tymczasowemu Zgromadzeniu Narodowemu Czechosłowacji informacji o opracowanej ostatnio ustawie wyborczej. Zaznaczył on, że w wyborach wezmą udział jedynie stronnictwa antyfaszystowskie, zgrupowane w bloku rządowym. Kandydaci mają być wystawieni przez poszczególne partie. Wybory będą powszechne i tajne.

—o—

W Niemczech nie ma niedożywienia

MONACHIUM (ZAP) — Na konferencji rzeczoznawców żywnościowych z wszystkich stref okupacyjnych w Niemczech oświadczył przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, że w strefie amerykańskiej w Niemczech, łącznie z Wiedniem, nie ma śladów niedożywienia ludności. Z całą pewnością utrzymany zostanie dotychczasowy stan wyżywienia 1550 kalorii. Władze amerykańskie mogą jednak dostarczyć żywność tylko do portów lub węzłowych stacji kolejowych, skąd muszą je zabrać władze niemieckie. (s)

—o—

Nota do Wielkiej Brytanii

w sprawie armii Andersa

WARSZAWA (PAP). 14 b. m. skierowana została do Ambasady Brytyjskiej nota, wyluszczająca stanowisko Rządu R. P. w sprawie oddziałów Wojska Polskiego, pozostających pod dowództwem brytyjskim.

Rząd R. P. domaga się ostatecznego zlikwidowania tych oddziałów.

Socjaliści w Wielkiej Hessji

pragną większego wpływu na rząd

LONDYN Partia socjaldemokratyczna Wielkiej Hessji postanowiła wycofać swych czterech ministrów z rządów Wielkiej Hessji, która znajduje się w strefie amerykańskiej okupacji Niemiec. Decyzja ta została powzięta jednogłośnie na zgromadzeniu partyjnym, które odbyło się w obecności wyżej wymienionych ministrów. Rezolucja przyjęta na tym zgromadzeniu stwierdza, że partia, która otrzymała przeszło 40% głosów w ostatnich wyborach lokalnych, nie licząc wielkich miast, które w wyborach tych nie przyjmowały udziału, gotowa jest rozpocząć rokowania w sprawie utworzenia nowego rządu.

Jednakże domaga się ona utworzenia rządu, który by stosował „politykę niezależną, zgodną z nastrojem opinii publicznej" Partia uważa powierzenie stanowiska premiera jej przedstawicielowi za pierwszy ku temu krok. Oznacza to, że socjaldemokraci zmierzają nie tylko do zwiększenia liczby swych członków w gabinecie, lecz także do usunięcia premiera prowincjonalnego rządu Karola Geilera, który nigdy nie cieszył się ich zaufaniem. Geiler, były radca prawny trustu chemicznego I. G. Farbenindustrie, nie może być zaklasyfikowany do żadnej dziś istniejącej partii niemieckiej. Jednakże socjaldemokraci zarzucają mu tendencje dyktatorskie i cytują na poparcie swych zarzutów jego dawniejsze próby utworzenia rządu oraz jego projekt konstytucji tymczasowej, na podstawie którego ministrowie mieli być odpowiedzialni tylko wobec premiera, a on sam tylko wobec władz amerykańskiego zarządu wojskowego.

Listy z pogróżkami

LONDYN (ZAP) — „Daily Herald" donosi z Norymbergi, że dziennikarze niemieccy, którzy redagują sprawozdania z procesu norymberskiego w prasie niemieckiej, otrzymują listy z pogróżkami. Jeden dostał już 6, inny 7 listów tego rodzaju. Podobne listy dostają mianowani przez aliantów urzędnicy niemieccy.

Łużyce walczą o swe prawa

BUDZISZYN (ZAP). — W szkołach gminnych w Różance i Rałbicach zastrajkowały dzieci, ponieważ nauczyciele nie chcieli uczyć w języku serbo-łużyckim. W Różance niemiecki nauczyciel począł lżyć Serbów łużyckich, co tak oburzyło dzieci, że pobiły nauczyciela. Wydarzenie to nabrało takiego rozgłosu, że niemieccy nauczyciele zostali z obu szkół odwołani.

Fakt ten wskazuje dosadnie na konieczność szybkiego rozwiązania sprawy Łużyc. Opinia europejska nie może przemilczeć tego zagadnienia.

Ostateczne wyniki

wyborów w Związku Radzieckim

MOSKWA. Wyniki ostateczne wyborów w ZSRR przedstawiają się następująco: Ze 101.717.686 osób uprawnionych do głosowania wzięło udział 101.450.936 wyborców, czyli 99,7 proc. (W poprzednich wyborach w roku 1937 głosowało 96,5 proc.). Przeciwko kandydatom na deputowanych do Rady Najwyższej Związku głosowało 819.699 osób, co stanowi 0,81 proc. głosujących.

Sprawa Indonezji załatwiona

w trzykrotnym głosowaniu Rady Bezpieczeństwa

LONDYN 14. II. W trzykrotnym głosowaniu Rada Bezpieczeństwa załatwiła ostatecznie sprawę Indonezji. Zarzut Ukrainy, że obecność wojsk brytyjskich zagraża bezpieczeństwu został odrzucony wszystkimi głosami przeciw dwu — ZSRR i Polski.

Następny wniosek, zgłoszony przez Egipt, stwierdzał, że wojska brytyjskie nie powinny być użyte przeciwko ludności indonezyjskiej. Zanim jednak doszło do głosowania, wystąpił Wyszyński z poprawką do wniosku, będącą w gruncie rzeczy powtórzeniem propozycji Manuilskiego.

Najpierw więc przegłosowano poprawkę, która uzyskała 3 głosy — Polski, Związku Radzieckiego i Meksyku. Przy wniosku egipskim ZSRR powstrzymała się od głosowania, tak, że poparły go tylko Egipt i Polska. Tym samym sprawa Indonezji została odrzucona.

Z kolei delegat Jugosławii przedłożył Radzie prośbę dopuszczenia Albanii do ONZ. Jak wiadomo, Grecja wniosła w tej sprawie do Rady ONZ sprzeciw, opierając się na tym, że Albania wysłała 15 batalionów przeciwko Grecji w czasie jej wojny z Niemcami i Włochami. Wyszyński nastawał na natychmiastowe załatwienie prośby. Sprzeciwili się temu Bevin, Stetinius i Bidault. Przeszedł wniosek Stetiniusa, odrzucający rozstrzygnięcie.

Biskup Garber zdziwiony redukcją przydziałów UNRRA

Rozmowa z tow. premierem Osóbką-Morawskim

WARSZAWA, (SAP). Przebywający w Polsce od kilku dni biskup kościoła metodystycznego w Ameryce, Paul Neff Garber, złożył wizytę tow. Premierowi Osóbce - Morawskiemu. W czasie rozmowy obecni byli: wiceminister Berman, ks. biskup kościoła metodystycznego w Polsce, Najder, prof. Szczepkowski oraz Naczelnik Wydziału Amerykańskiego w M. S. Z. Sośnicki.

Ks. biskup Garber wyraził głębokie współczucie dla narodu polskiego z powodu ogromnych zniszczeń, jakie miał możność stwierdzić w Polsce. Na podstawie spostrzeżeń, które poczynił ostatnio w czasie swych podróży, ks. biskup Garber stwierdził, że straty Polski są większe, niż w którymkolwiek innym kraju, i dał wyraz chęci niesienia Polsce pomocy ze strony społeczeństwa amerykańskiego.

Premier Osóbka - Morawski zaznaczył, iż pomoc ta byłaby dla nas niezmiernie cenna i podkreślił, iż szybkie tempo pomocy podniosłoby wielokrotnie jej wartość i znaczenie. Niezależnie od pomocy żywnościowej, która jest konieczna ze względu na spustoszenia wojenne wielu terenów naszego kraju oraz od pomocy finansowej. Polska potrzebuje pomocy w zakresie lecznictwa i pomocy naukowych. Rząd Polski szczególne znaczenie przywiązuje do zagadnień oświaty i zdrowia. Gdy Polska odbuduje się gospodarczo, będzie w stanie odwdzięczyć się za doznaną pomoc.

Biskup Garber oświadczył, iż poczynił już kroki w kierunku wzmożenia tempa pomocy dla Polski, wysyłając wezwania do swych przyjaciół, jak również odpowiednich czynników w Ameryce. Biskup Garber wyraził zdziwienie z powodu zapowiedzianej redukcji przydziałów UNRRA dla Polski, stwierdzając, iż wydatna pomoc ze strony tej instytucji udzielana jest w znacznym stopniu innym krajom; mniej zniszczonym i mniej zasłużonym niż Polska w walce z Niemcami, jak np. Włochom.

Biskup Garber dał wyraz wielkiej sympatii, którą społeczeństwo amerykańskie darzy nową Polskę, realizującą najlepiej pojęte zasady demokracji, przez liberalne, postępowe ustawodawstwo. Urzeczywistniona w Polsce pełna tolerancja religijna, reforma prawa małżeńskiego, realizowanie bezpłatnego i dostępnego dla najszerszych sfer młodzieży nauczania, znalazły pełne zrozumienie w demokratycznej Ameryce.

„Pomoc społeczeństwa amerykańskiego dla narodu polskiego nie jest akcją dobroczynną — oświadczył biskup Garber — w okresie walk o niepodległość Ameryki daliście nam Kościuszkę i Pułaskiego i Polacy przelewali za nas krew. Obecna pomoc jest drobną częścią odwdzięczenia się Polsce z naszej strony".

Wojna z Trumanem

Przesilenie polityczne w rządzie USA

NOWY JORK. Duże wrażenie w kołach politycznych wywołało ustąpienie z rządu ministra spraw wewnętrznych Harolda Ickesa, który sprawował ten urząd przez lat 13 i był jednym z najgorętszych zwolenników Roosevelta. Już po ustąpieniu wygłosił Ickes przez radio przemówienie, odsłaniające kulisy politycznej dymisji. Ickes oświadczył, że popiera całkowicie te posunięcia polityczne prezydenta Trumana, które są przedłużeniem wielkich poczynań jego poprzednika Roosevelta. Jednak że ostatnio prezydent Truman obrał kierunek, na jaki nie można udzielić swej zgody. Dlatego — jak się wyraził Ickes — nie zamierza on sprawować w ogóle jakiegokolwiek urzędu pod władzą Trumana.

W amerykańskich kołach politycznych twierdzą, że ustąpienie ministra Ickes'a przyczyni się do ujawnienia ukrytego kryzysu politycznego i doprowadzi do ogólnej reorganizacji gabinetu prezydenta Trumana. Walka pomiędzy rywalizującymi ze sobą grupami może zagrozić realizacji całego programu rządowego, nie wyłączając pożyczki dla Wielkiej Brytanii. W waszyngtońskich kołach politycznych omawiano również możliwość ustąpienia ministra handlu i b. wiceprezydenta, Henry Wallaca, który podziela poglądy Ickes'a na sprawy polityki wewnętrznej i nie zgadza się z polityką niektórych osobistych doradców prezydenta Trumana.

„Indiom grozi wojna domowa"

Oświadcza przywódca Muzułmanów

NOWY JORK. „New York Times" umieszcza pod tytułem „Jinnah grozi wojną domową" wywiad swego korespondenta w New Delhi z przewodniczącym Wszechindyjskiej Ligi Muzułmańskiej, Mohamedem Ali Jinnah. Jinnah oświadczył w tym wywiadzie że Muzułmanie gotowi są przystąpić do walki, o ile Brytyjczycy nie utworzą oddzielnego państwa muzułmańskiego w 6 północnych prowincjach Indii. Jinnah dodał, że o ile Brytyjczycy wykonają swój pierwotny zamiar ogłoszenia jednego ciała konstytucyjnego, doprowadzi to do rewolucji Muzułmanów w całych Indiach. Jinnah twierdzi, że Brytyjczycy muszą znaleźć właściwy sposób postępowania. Powołanie do życia jednego ciała ustawodawczego zdaniem Jinnah, stwarzałoby fałszywy obraz jednolitych Indii. Brytyjczycy powinni przystąpić do utworzenia Pakistanu i wystąpić z niedwuznaczną deklaracją w tej sprawie. Wtedy można by wytyczyć granice pomiędzy Pakistanem a Indostanem. Potem dwa narodowe państwa hinduskie mogłyby zawrzeć między sobą umowę.

Korespondent „New York Times" zadał następnie Jinnah pytanie, dotyczące solidarności Muzułmanów w Indiach z Arabami, na co Jinnah odpowiedział, że Muzułmanie w Indiach uczynią wszystko, co leży w ich mocy, nie cofając się nawet przed użyciem siły, by dopomóc Arabom, ponieważ nie chcą oni wypuścić Palestyny z rąk muzułmańskich.

S. ✝ p.

MARIA CELINSKA

zmarła w Parczewie dn. 10 Lutego b. r., przeżywszy lat 65

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele pod wezwaniem Matki Boskiej Zwycięskiej na Kamionku dn. 16 b. m. t. j. w sobotę o godz. 11 m. 30. po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiają przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

158 **Córki, zięć, wnuki i rodzina**

Ogniwa współpracy Polski z Ukrainą

w ujęciu komisarza dla spraw zagranicznych Manuilskiego

LONDYN. 14.2 (PAP). Szef delegacji ukraińskiej na Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych w Londynie, komisarz ludowy do spraw zagranicznych, dr Dymitr Manuilski, w rozmowie z dyplomatycznym korespondentem PAP, oświadczył:

„Pragniemy szczerze współpracy z Polską. Korzystamy z każdej okazji, by tę współpracę rozwinąć i pogłębić. Otwierają się przed nami przede wszystkim szerokie perspektywy na odcinku kulturalnym. Pragniemy bliskiej współpracy z rządem polskim oraz współpracy inteligencji polskiej z inteligencją ukraińską.

Pragnę podkreślić, że istnieje uchwała rządu ukraińskiego, iż wszystkie pamiątki związane z kulturą polską we Lwowie, a więc przede wszystkim książki i biblioteki oddajemy do dyspozycji rządu i narodu polskiego.

Pierwszą okazją do nawiązania wzajemnych stosunków były niezapomniane uroczystości Grunwaldzkie w Polsce. Wizyta wiceprezydenta KRN-u, prof. Stanisława Grabskiego na Ukrainie była dalszym tego przejawem. Również tu, na terenie Londynu, delegacje Polski i Ukrainy winny się ze sobą porozumiewać i najściślej współpracować.

Muszę podkreślić, — mówił dalej Manuilski — że w Ukraińskiej Republice Radzieckiej cenimy polską literaturę, jedną z najlepszych na świecie i przodującą wśród narodów słowiańskich. Pragniemy również poznawać i popularyzować w naszym społeczeństwie sztukę polską.

Prosiliśmy prof. Stanisława Grabskiego, aby spowodował by pomnik Mickiewicza pozostał we Lwowie jako symbol słowiańszczyzny. Mickiewicz był przyjacielem Puszkina i stanowił wzór dla poetów ukraińskich. Obecnie oczekujemy wizyty intelektualistów polskich na Ukrainie. Serdecznie zaprosiłem drugiego wiceprezydenta KRN-u Wacława Barcikowskiego do odwiedzenia naszej Republiki.

Jeżeli chodzi o stosunki gospodarcze z Polską, to rząd ukraiński wspólnie z rządem radzieckim zobowiązał się do udzielenia pomocy przy odbudowie Warszawy i w tym zakresie zrobi wszystko, na co go stać.

Również wzajemna wymiana towarowa powinna się rozwijać jak najściślej między Polską a Ukrainą.

Innym aspektem tego zagadnienia jest również nasza współpraca na terenie międzynarodowym. Polska reprezentowana jest w Radzie Bezpieczeństwa i w Trybunale Haskim. Posiadając przewodnictwo komisji ekonomicznej Zgromadzenia Generalnego Narodów Zjednoczonych, nie jest bezpośrednio reprezentowana w Radzie ekonomicznej i społecznej Narodów Zjednoczonych, dlatego też delegacja ukraińska bronić będzie zawsze interesów gospodarczych Polski.

Sprawa mordu w Katyniu

wytoczona przed trybunałem w Norymberdze

NORYMBERGA (SAP). Prokurator radziecki Pokrowski oskarża Niemców o próby zamaskowania masowych zbrodni, popełnionych na polskich jeńcach wojennych.

Było to w chwili, gdy Niemcy obawiali się w 1943 roku zachwiania całego swego frontu wojskowego i politycznego. Dlatego też wszczęli niebywale perfidną akcję, odgrzebując w Katyniu zwłoki tysiąca zamordowanych poprzednio przez siebie polskich jeńców wojennych.

Prokurator radziecki stwierdził dalej, że Niemcy chcąc usunąć wszelki ślad swych zbrodni, użyli do odkopania grobów 500 jeńców Armii Czerwonej, a następnie ich rozstrzelali. Zeznania takie złożyła ludność radziecka Trybunałowi Międzynarodowemu.

Specjalna komisja radziecka, która badała lasy w Katyniu, przedłożyła dokumentarne dowody, że wymuszeniem i przekupstwem hitlerowcy usiłowali znaleźć „świadków cywilnych", którzy głosiliby, iż masowe egzekucje były dziełem radzieckich oddziałów. Tym sposobem chcieli podsycać nieporozumienie między Związkiem Radzieckim a Polakami.

Prokurator Pokrowski przedłożył dokument z dowodami, że metody wyniszczania Polaków były takie same, jakich Niemcy używali mordując niezliczone tysiące ludzi w Związku Radzieckim: strzał z rewolweru w tył głowy.

55 TYSIĘCY RAPORTÓW

PAP. Uczestnik bitwy pod Leningradem, prokurator radziecki Smirnow, przedstawił Trybunałowi 55 tysięcy raportów radzieckiej komisji do badań przestępstw hitlerowskich popełnionych na spokojnych obywatelach Związku Radzieckiego.

Prokurator opisuje m. in. jak podczas likwidacji getta lwowskiego małe dzieci żydowskie wydano w ręce Hitlerjugend, która wprawiała się na nich w strzelaniu do celu. W obozie w Janowie oddział Gestapo spalił 40 tys. ludzi. Komendant obozu Obersturmführer Wilhaus wydał rozkaz podrzucania w górę dwojga 4-letnich dzieci, do których strzelał z rewolweru. Widowisku temu przyglądała się 9-letnia córeczka Wilhausa, klaszcząc w ręce i wołając: „Jeszcze raz!", po czym ojciec powtórzył swój wyczyn.

W imieniu rządu Związku Radzieckiego prokurator Smirnow oświadcza, iż za wszystkie nieludzkie czyny wojsk niemieckich na wschodzie są odpowiedzialni przywódcy narodowo-socjalistyczni i rząd niemiecki.

Aktywiści S.P.B.

do wiceprezydenta tow. Szwalbego

WARSZAWA (SAP). Tow. Stanisław Szwalbe, Wiceprezydent KRN, otrzymał w dniu wczorajszym następującą depeszę:

„Konferencja aktywu Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego, odbywająca się w Bukowinie, przesyła Wam ob. Prezydencie najlepsze spółdzielcze pozdrowienia. Zapewniamy Was, że dołożymy wszelkich wysiłków by przyczynić się do odbudowy kraju".

Wielki wróg — głód

Oświadczenie prezydenta Trumana o sytuacji żywnościowej świata

WASZYNGTON (PAP). Prezydent Truman złożył następujące oświadczenie, dotyczące sytuacji żywnościowej w świecie:

„Wzmaga się kryzys żywnościowy, który może się okazać największym ostatnich czasów. Dzisiaj zagraża głód, a nawet śmierć głodowa więcej ludziom niż w którymkolwiek roku wojny, a może nawet więcej niż we wszystkich latach wojennych razem wziętych. Aczkolwiek produkcja żywnościowa w naszym kraju była bardzo wysoka, a zbiory pszenicy wprost rekordowe, to zbiory pszenicy w Europie i Afryce Północnej oraz zbiory ryżu na Dalekim Wschodzie były niższe niż przypuszczano, przy czym niektóre obszary miały w tym roku najniższe zbiory na przestrzeni ostatnich 50 lat z powodu wyjątkowej suszy i na skutek działań wojennych.

W naszym kraju przypada około 3300 kalorii na osobę dziennie. W przeciwieństwie do tego więcej aniżeli 125 milionów ludzi w Europie musi istnieć otrzymując mniej niż 2 tysiące kalorii dziennie, 28 milionów mniej niż 1500 kalorii dziennie, a w niektórych częściach Europy ilość ta wynosi tylko tysiąc kalorii dziennie. W tych warunkach wydaje się, że tylko przy nadzwyczajnych wysiłkach uda się powstrzymać masową śmierć głodową. Wychodząc z tego założenia Wielka Brytania ogłosiła wczoraj zmniejszenie racji tłuszczu i powrót do czarnego chleba z czasów wojny. Jestem przekonany, że naród amerykański chętnie weźmie udział w dzieleniu tych trudów, wobec czego wydałem zarządzenie odpowiednim czynnikom rządowym, aby powzięte zostały pewne kroki celem przyjścia z pomocą tym nadzwyczaj pilnym potrzebom w możliwie najkrótszym czasie i w możliwie największych rozmiarach.

Zarządziłem środki następujące:

1) Czynniki rządowe rozpoczną natychmiast kampanię, aby zapewnić współpracę wszystkich konsumentów w dziedzinie konserwacji żywności, szczególnie chleba. Dodatkowy nacisk położony zostanie na współpracę piekarzy i detalistów w celu zredukowania marnotrawstwa chleba za pośrednictwie [illegible].

2) Utrzymuje się nadal zakaz używania pszenicy w bezpośredniej produkcji alkoholu i piwa. To da na dzień 30 czerwca 1946 r. oszczędność około 20 milionów buszli ziarna na cele wyżywienia.

3) Procent przemiału mąki pszennej podniesiony zostaje do 80 z każdego buszla na czas trwania tych zarządzeń. Również podjęte zostaną kroki celem ograniczenia rozdziału mąki do określonych norm dla celów konsumpcyjnych. To da oszczędność około 23 milionów buszli pszenicy podczas pierwszej połowy roku 1946.

4) Departament rolnictwa kontrolować będzie zapasy pszenicy, jakie się znajdują u młynarzy oraz zapasy mąki, znajdujące się u rozdzielców. Kontrola zapasów jest zamierzona celem utrzymania zapasów pszenicy i mąki w granicach koniecznego minimum.

5) Na kolejach uprzywilejowany będzie transport pszenicy, zboża, mięsa i innych zasadniczych środków żywnościowych, ażeby móc natychmiast wywieźć możliwie największe ilości do tych miejsc, gdzie odczuwa się największe potrzeby pomocy.

6) Departament rolnictwa wykonywać będzie specjalną kontrolę nad wywozem pszenicy i mąki, aby jak najprędzej dotarły do miejsc przeznaczenia.

7) Odpowiednie kroki zostaną podjęte, żeby w bież. roku kalendarzowym [illegible] 375 tysięcy ton tłuszczów zwierzęcych i roślinnych, 16 miliardów funtów mięsa, z czego 1 miliard funtów musi być wywiezony w pierwszej połowie 1946 r. Należy również zwiększyć wywóz nabiału, a w szczególności sera i mleka sproszkowanego.

8) Departamenty Wojny i Marynarki udzieliły już pomocy przy transporcie kopry z Filipin (surowiec, z którego produkuje się olej kokosowy). Te Departamenty oraz Wojenna Administracja Żeglugi podejmą natychmiast kroki, aby postawić do dyspozycji odpowiedni tonaż handlowy. Ministrowie Wojny i Marynarki zwolnią na cele przewozu do Europy wszystkie statki - chłodnie, niepotrzebne do przewozu żywności dla sił zbrojnych.

9) Departament Rolnictwa znajdzie nowe drogi, aby zboże, używane obecnie na paszę dla inwentarza żywego i drobiu, zachować na cele wyżywienia ludności.

Jestem przekonany, że każdy obywatel będzie współpracował z nami całym sercem dla całkowitego i natychmiastowego zmobilizowania ogromnych zasobów naszego kraju do wygrania tej wszechświatowej wojny z tak wielkim wrogiem jakim jest głód".

Spadek po Lidze Narodów

przechodzi w całości na ONZ

LONDYN (SAP). W myśl postanowień specjalnej Komisji ONZ, która miała rozpatrzyć sprawę likwidacji majątku Ligi Narodów, o ile jej mienie ruchome i nieruchome przechodzi na własność Organizacji Narodów Zjednoczonych. Na majątek ten składa się: gmach sekretariatu, wybudowany na krótko przed wojną, biblioteka, meble, archiwum i t. p. Dotychczas nie zdecydowano na co będzie przeznaczony gmach Ligi Narodów, którego wartość ocenia się na blisko 50 milionów franków szwajcarskich. Być może zajmie go jedna z komórek ONZ.

ONZ nie zapłaci za przejęty majątek Ligi Narodów. Natomiast byłym członkom Ligi Narodów, należącym obecnie do ONZ, otworzy się w odpowiedniej wysokości kredyt w nowej organizacji pokojowej świata.

Zagadnieniem do rozwiązania pozostaje sprawa zwrotu części majątku Ligi Narodów takim państwom jak Szwecja lub Szwajcaria, które nie należą do ONZ. Rozstrzygnie to zgromadzenie b. członków Ligi Narodów, które zbierze się w kwietniu r. b. w Genewie.

Zatarg w Belgii

między rządem a królem

BRUKSELA. 12.II (tel. wł.). W Belgii doszło do nowego zatargu między rządem a królem Leopoldem, a mianowicie rząd zobowiązał się swego czasu nie ogłaszać „Białej Księgi" z oskarżeniami pod adresem króla przed dniem wyborów, a więc przed 17 lutego. Warunkiem jednak było to, że król ze swej strony powstrzyma się również od ogłoszenia oświadczeń, dotyczących jego działalności w czasie okupacji. Tymczasem dnia 13 lutego sekretarz króla prof. Pirenne ogłosił w Brukseli pewne dokumenty w obronie Leopolda. W związku z tym rząd wystąpił z oświadczeniem, że umowa została złamana, wobec tego „Biała Księga" zostanie ogłoszona jeszcze przed wyborami.

Wybory w Rumunii

BUKARESZT. Komitet Centralnej Partii Demokratycznej powziął decyzję o wspólnej liście wyborczej z partią komunistyczną. Decyzja ta przedłożona zostanie Kongresowi partii do zatwierdzenia. Kongres ten odbędzie się w dniu 10 marca.

Pożyczka Odbudowy Kraju

Wywiad z tow. Ministrem Skarbu Konstantym Dąbrowskim

W związku z przygotowaniami Ministerstwa Skarbu do subskrybcji Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju i rozpoczęciem przyjmowania przedpłat na tę pożyczkę, Socjalistyczna Agencja Prasowa uzyskała od tow. Ministra Skarbu, Konstantego Dąbrowskiego, następujący wywiad:

Rozmowę zaczynamy od pytania najważniejszego:

— Jak przedstawia się nasza sytuacja finansowa?

— Rząd panuje nad sytuacją finansową — zaczyna tow. Minister — i to jest najważniejsze. Najwymowniejszym tego wyrazem jest fakt, że od 1-go stycznia r. b. zadłużenie Skarbu Państwa w Narodowym Banku Polskim nie tylko nie wzrosło, lecz nawet nieznacznie zmalało — Oznacza to, że powstrzymaliśmy maszynę drukarską na cele budżetowe. Jeśli uwzględnimy, że w tym samym czasie wydatkowaliśmy znacznie wyższe sumy, niż w poprzednich miesiącach na cele inwestycyjne, i to [illegible] w ramach budżetowych, jak i w akcji kredytowej banków, to trzeba przyznać, że nasza sytuacja finansowa, aczkolwiek ciągle jeszcze bardzo ciężka, a to ze względu na olbrzymie nasze potrzeby, nie jest jednak gorsza od innych krajów europejskich, których większość przeżywa obecnie okres dużych trudności na odcinku finansowym.

JAWNOŚĆ GOSPODARKI PIENIĘŻNEJ

— Przy sposobności pragnę dodać, że w niedługim czasie wkroczymy na drogę jawności w zakresie gospodarki pieniężnej, w tym celu w Ministerstwie Skarbu odbywają się przygotowania do wniesienia na plenum Krajowej Rady Narodowej preliminarza budżetowego, obejmującego czasokres od 1. IV. do 31. II. rb., będzie to nasz pierwszy budżet, obejmujący dłuższy okres, gdyż dotychczasowe prowizoria budżetowe obejmowały okresy kwartalne. Budżet ten będzie ogłoszony w druku.

Podobne mamy zamiary odnośnie bilansu naszej instytucji emisyjnej, t. j. Narodowego Banku Polskiego.

Obecnie dobiegają końca prace nad sporządzeniem bilansu tego banku za 1945 rok i bilans ten również będzie ogłoszony.

W ten sposób wejdziemy w okres bardziej znormalizowany gospodarki finansowej, a wszystkie poczynania rządu pod tym względem znajdą się pod kontrolą całego społeczeństwa.

Sądzę, że to jest najlepszy sposób, aby ustały często powtarzane przez różnych nieodpowiedzialnych ludzi wieści o przesadnej emisji, które to plotki są następnie wykorzystywane przez spekulantów walutowych dla ich osobistych korzyści.

W sprawie tych plotek kilkakrotnie zabierałem głos, rzeczywistość potwierdziła słuszność moich wypowiedzi, mam nadzieję, że nie zajdzie więcej potrzeba, zabierania głosu w tej sprawie, jak to miało miejsce ostatnio w Warszawie i Katowicach, gdy na podstawie plotek o rzekomo mającej lada dzień nastąpić inflacji ujawniło się zaniepokojenie opinii publicznej.

Opanowanie sytuacji finansowej w tej chwili nie powinno jednak uśpić naszej czujności, musimy pamiętać, że czekają nas zwiększone wydatki, a to wobec zbliżającego się sezonu budowlanego. I to jest geneza premiowej pożyczki odbudowy kraju.

NIE POSZLIŚMY ŁATWĄ DROGĄ INFLACJI

— Właśnie. Jeśli zestawimy potrzeby naszego kraju ze środkami — wniosek sam się nasuwa. Zniszczenia, dokonane przez nieprzyjaciela, okrutny walec wojny, który przetoczył się dwukrotnie przez nasz kraj, sprawiły, że gdy rok przeszło temu objęliśmy władzę nad całością Państwa, dosłownie nie było wiadomo, od czego rozpocząć ma się pracę. Ruiny, bezmyślnie zniszczonej stolicy, zdezorganizowana komunikacja, brak taboru kolejowego, zdewastowany przemysł, — martwe porty, — oto w skrócie telegraficznym stan śmiertelnie ranionego Państwa. Pracujemy według określonego planu. Żeby plan ten wykonać, musimy mieć odpowiednie środki. Nie poszliśmy łatwą drogą inflacji, drukowania bez rachunku banknotów, których wartość z dnia na dzień malałaby. Nie chcieliśmy wejść na drogę, na której wyścig szybkiej zwyżki cen i podnoszących się powoli uposażeń, kończy się nieuniknienie z jeszcze większym spauperyzowaniem świata pracy.

Przykład chaosu kilku państw europejskich wystarczająco może każdego odstraszyć. Zdajemy sobie sprawę że trudno nam będzie odbudować się bez pomocy kredytowej innych zamożniejszych państw i o tę pomoc będziemy konsekwentnie zabiegali. Musimy jednak przed tym zdobyć się na wysiłek budowania własnymi środkami i przez to zdobyć legitymację do żądań pomocy od innych.

NA CELE ODBUDOWY

— Jakie korzyści dla Państwa i dla wszystkich obywateli da rozpisana pożyczka?

— Pożyczka przeznaczona jest wyłącznie na cele odbudowy. Ani jedna złotówka nie będzie wydana na inne potrzeby. W tym mieści się już odpowiedź. Pieniądz wydany na budowę uruchamia automatycznie wielokrotne sumy w przemysłach pomocniczych dając największe zatrudnienie. Czyż trzeba ponadto tłumaczyć korzyści gospodarcze, wynikające z usprawnienia komunikacji i zwiększenia możliwości przeładunkowych naszych portów. Jeśli pomyśleć szerzej to z pewnością dojdziemy do wniosku, że każda złotówka deklarowanej Pożyczki, wróci się nam wielokrotnie we wzrastających dobrach gospodarczych.

WYSOKOŚĆ PREMII

— A bezpośrednie korzyści subskrybenta?

— Pożyczka, jak wiadomo, jest premiowa. Premie, jakie co rok będą rozlosowane pomiędzy subskrybentów wynoszą mniej więcej 20 milionów od każdych 500 milionów złotych pożyczki. Najwyższa premia stanowi 500.000 złotych. Obywatel więc pożyczający Państwu, nie tylko osiąga korzyści gospodarcze, ale szczęśliwy los może go zrobić człowiekiem zamożnym. Jeśli chodzi o inne korzyści, to należy wymienić prawo pierwszeństwa w otrzymaniu z przetargu dostaw i robót dla władz urzędów i przedsiębiorstw państwowych, pierwszeństwo przy uzyskaniu koncesji na prowadzenie przedsiębiorstwa i t. p.

WSPÓLNYM WYSIŁKIEM — WSPÓLNE DOBRO

— Kto będzie subskrybował pożyczkę?

— Zasadniczo wszyscy, bo wysiłkiem wszystkich chcemy stworzyć wspólne dobro. Ale pragnieniem naszym jest, by w pierwszym rzędzie przyszli z pomocą Państwu ci, którzy w chwili obecnej ze zorganizowanego życia gospodarczego największe odnoszą korzyści. Mówię tu o przemyśle i handlu, które znajdują się w rękach prywatnych. Dochody inicjatywy prywatnej przewyższają tak znacznie zarobki robotnika i pracownika, że w pierwszym rzędzie powinny być w części pożyczone Państwu. Specjalne przywileje, o których właśnie mówiłem, niech będą dodatkową zachętą. Nie jest naszym zamiarem przerzucanie całego ciężaru na barki wypróbowanego i patriotycznego świata pracy. Sądzimy również, że wieś, która z wolnego rynku wyciąga znaczne kwoty za produkty rolne, nie poskąpi grosza tak potrzebnego Państwu na jego odbudowę.

Na podstawie pierwszych raportów, jakie nadchodzą do Ministerstwa Skarbu w tej sprawie, można sądzić, że zrozumienie dla celów pożyczki jest w naszym społeczeństwie powszechne, a pierwsze dane cyfrowe z dokonanych przedpłat pozwalają przypuszczać, że sukces pożyczki jest zapewniony.

Zwycięstwo na froncie węgla!

Produkcja przedwojenna przekroczona

Polskie kopalnie węgla wydobyły w ciągu 7 dni roboczych pierwszej dekady lutego — 1.018.155 ton, wykonując plan produkcyjny, który przewidywał wydobycie 964.600 ton — w 105,6%.

Przeciętne dzienne wydobycie, które w styczniu wynosiło 138,4 tys. ton, wzrosło w pierwszej dekadzie lutego do 145,4 tys. ton, czyli o 5%. Przeciętne dotychczasowe dzienne wydobycie w lutym, w skali rocznej daje ponad 43,6 milionów ton węgla.

Dzięki temu polski przemysł węglowy przekroczył poziom produkcji przedwojennej o 14,5%.

Sprawa nadużyć w Min. Poczt i Telegrafów

Biuro Kontroli KRN wyjaśnia sprawę uwolnienia Lebenbauma

Biuro Kontroli przy Prezydium K. R. N. przesyła nam notatkę, w której czytamy m. in.:

„Gazeta Ludowa" nr. 31 z dnia 31 stycznia r. b. umieściła komunikat p. t.: „Poczekajmy na wyrok — Aresztowanie po raz trzeci", w którym nieodpowiedzialnie stwierdza, że „władze bezpieczeństwa a następnie Biuro Kontroli Państwa po przesłuchaniu wypuściły p. M. Lebenbauma na wolność". — A jakiż jest stan faktyczny?

Wg. postanowień K. P. K. o zastosowaniu i uchyleniu tymczasowego aresztu decydują władze wymiaru sprawiedliwości — i jeśli zwolnienie p. M. Lebenbauma miało miejsce, to w żadnym wypadku nie na skutek wystąpienia Biura Kontroli KRN, które wręcz przeciwnie skontrolowało działalność M. Lebenbauma, w wyniku tej kontroli domagało się od jego władz zwierzchnich dochodzenia dyscyplinarnego i skierowało sprawę do Komisji Specjalnej, na skutek czego Komisja Specjalna aresztowała wypuszczonego M. Lebenbauma.

Biuro Kontroli KRN — w wyniku kontroli gospodarki znaczkami pocztowymi — skierowało sprawę do prokuratora i przesłało do PAP następującą notatkę:

„W wyniku przeprowadzonej kontroli przez Biuro Kontroli przy Prezydium KRN. w Ministerstwie Poczt i Telegrafów w Warszawie oraz w Głównej Składnicy Materiałów Pocztowych stwierdzono, że naczelnik Wydziału Pocztowego Min. Poczt i Telegrafów Henryk Niedzielski, wspólnie z kierownikiem Oddziału Znaczków w Głównej Składnicy Materiałów Pocztowych w Warszawie, niejakim Edwardem Grodem, dokonywali nadużyć, narażając Skarb Państwa na straty.

Przywłaszczyli sobie znaczki pocztowe, kładąc na ich miejsce arkusze białego papieru, nie przedstawiające żadnej wartości.

Biuro Kontroli przy Prezydium KRN przekazało niniejszą sprawę do Prokuratora".

Ze względu na dobro śledztwa — przed oddaniem tej notatki do PAP — Biuro Kontroli zapytywało prokuraturę prowadzącą dochodzenie, czy można ją umieścić, i otrzymało pod datą 9.I.46 r. odpowiedź twierdzącą na piśmie.

Dla czego część prasy umieściła tę notatkę z dodatkiem: „zostali aresztowani i przekazani do dyspozycji prokuratora", nie wiadomo i nie należy to do kompetencji Biura Kontroli, choć takie błędy niewątpliwie mogą być na rękę tym, którzy nie chcieliby, ażeby do świadomości zdrowego społeczeństwa dochodziło tępienie nadużyć i postępujące oczyszczanie zatrutej atmosfery — i z tego punktu widzenia zarówno jednym jak i drugim wypadkiem zainteresują się niewątpliwie powołane do tego władze.

Spisek przeciw Polsce

NSZ-owscy mordercy z Wierzchowin przed Sądem Wojskowym w Warszawie

„ZWIĄZEK JASZCZURCZY"

Wczoraj rano Sąd Wojskowy Okręgu Warszawskiego rozpoczął rozpatrywanie sprawy 23 członków bandy NSZ, która dopuszczała się zbrodni na terenie Lubelskiego.

Akt oskarżenia podnosi m. in., że: „faszystowskie elementy zgrupowały się w t. zw. „związku jaszczurczym" przekształconym następnie w „Nar. Siły Zbrojne". Oddziały NSZ w czasie okupacji zostały wykorzystane przez wroga dla prowadzenia walki z oddziałami partyzanckimi i wzniecania walk bratobójczych. Świadczą o tym dokumenty i zeznania aresztowanych członków NSZ i innych organizacji, jak np. historia brygady „Bohuna", oddziału „Toma" i innych. Bandy NSZ były w znacznym stopniu uzbrojone przez okupanta, stanowiąc na poszczególnych terenach bezpośrednie uzupełnienie sił niemieckich, skierowanych przeciwko polskim oddziałom partyzanckim.

W WALCE Z POLSKĄ

NSZ po 22 lipca 1944 r. mając swych przedstawicieli i wodzów w składzie t. zw. emigracyjnego rządu londyńskiego prowadziły swą zbrodniczą działalność na rozkaz tego rządu, bądź też za jego aprobatą. Zarządzenia, którym się podporządkowali, zmierzały do zniszczenia demokratycznego ustroju Państwa Polskiego, przez agitację, nawoływanie do dezercji z Wojska Polskiego, przez tworzenie band, rekrutujących się z szumowin społecznych, nacjonalistów ukraińskich i Niemców itp.

ZADANIA MORDERCY

Następnie akt oskarżenia charakteryzuje poszczególnych oskarżonych. Zygmunt Wolanin rozpoczął pracę konspiracyjną w grudniu 1939 r. Po szeregu „awansów" obejmuje stanowisko szefa PAS w okręgu XVI NSZ, ze specjalnym zadaniem zabijania ludzi, szkodzących konspiracyjnym organizacjom, przeprowadzania napadów rabunkowych na chłopów i na instytucje państwowe. Ma pod swymi rozkazami oddziały leśne. Służbowo nawiązuje kontakt z bandą „Sokoła" w gminie Białopole oraz bandą „Zemsty" w Stasinie Dolnym. Wydaje rozkazy o koncentracji, by bandy leśne Romana, Jacka, Sokoła i Zemsty podporządkowały się „Szaremu", w celu wspólnej akcji przeciwko ludności ukraińskiej (poczym nastąpił znany napad na Wierzchowiny). M. in. na skutek jego rozkazów oddziały Jacka i Romana w południowej części powiatów Chełm i Hrubieszów rozbroiły trzy posterunki MO, dokonały 16 napadów rabunkowych, mordując ok. 60 osób.

Za te wszystkie zasługi na odprawie w Warszawie w komendzie głównej NSZ, został mianowany szefem PAS obszaru III. Z kolei sam mianuje Romana szefem PAS okręgu Podlasie.

GRANATOWY POLICJANT

Następny oskarżony Roman Jaroszyński, był przed wojną podoficerem zawodowym w KOP-ie. W roku 1939 wstępuje do związku konspiracyjnego PZP w Lublinie, który w 1942 r. przekształca się w AK. W tymże roku Jaroszyński już jest w policji granatowej. Od marca do połowy czerwca 1945 r. bierze udział w Związku NSZ. Pod pseudonimem „Roman" pełni funkcje szefa PAS w okręgu Podlasie. Formuje bandę leśną.

Z najważniejszych jego wyczynów akt oskarżenia notuje napad rabunkowy w sile 5 bandytów na wieś Strachosław, pow. Chełm. Uzbrojona banda rabowała po drodze wszystko, co pod rękę podpadło, pastwiąc się nad bezbronną ludnością wiejską, gwałcąc dziewczęta i bijąc oporne kobiety. Później — napad na lotnisko w Sielcu, gdzie banda morduje lotników sowieckich i pali samoloty 6 czerwca, wraz z oddziałem uczestniczy, w bestialskiej rozprawie z ludnością wiejską wsi Wierzchowiny. Szczęśliwie uchodząc z późniejszego pościgu i awansując za zasługi, Jaroszyński bierze udział w napadzie rabunkowym na browar „Jeleń" w Lublinie.

W LUBLINIE

Oskarżony Kazimierz Łuszczyński, pseudonim Rosa i Jan, był szefem PAS na miasto Lublin. Z jego rozkazu na tym terenie dokonano napadów rabunkowych z bronią w ręku na: Izbę Rolniczą, BGK i drożdżownię.

Łuszczyński przekazał archiwum NSZ na przechowanie do szpitala miejskiego w Lublinie pod opiekę siostry zakonnej Zofii Fulas, wykorzystując jej nieświadomość.

Oskarżony Żwirek, jeden z kierowników NSZ okręgu Lubelskiego wykazuje taką aktywność, że w okolicy wzmagają się napady rabunkowe i zabójstwa. Cała organizacja spoczywa w jego ręku. Na odprawie w Chełmie daje rozkaz likwidowania aktywnych członków partyj demokratycznych, pracowników UB, Ukraińców i Żydów.

Z rozkazu komendy, w której był najbardziej aktywnym członkiem, dokonano mordu w Wierzchowinach i napadu na spółdzielnię „Społem" w Chełmie.

AK, NSZ I ONR

Oskarżony Józef Nowak bierze udział w początkach maja 1945 r. w zebraniu scaleniowym AK, NSZ i ONR w powiecie siedleckim. Toczyły się obrady nad uformowaniem sztabu Komendy Ziem Wschodnich, celem stworzenia wspólnego frontu reakcyjnego o ideologii pro-londyńskiej pod egidą NSZ. Wszakże do scalenia nie doszło z powodu rozbieżności zdań. Wymieniając cały szereg jego łączności i wyczynów, akt oskarżenia stwierdza, że Nowak, jako podoficer, zawodowy w czasie, gdy naród polski toczył śmiertelny bój z odwiecznym wrogiem, do Wojska Polskiego nie wstąpił, lecz prowadził faszystowską działalność wywrotową według wskazań kliki londyńskiej.

PODKOMENDNI

Oskarżony Zygmunt Roguski, żywszą działalność przejawia dopiero w lipcu 1944 roku, po wyzwoleniu terenów lubelskich. Udaje się do band leśnych. Akt oskarżenia charakteryzuje go jako fanatycznego zwolennika doktryny faszystowsko-radykalnej, zamieszanego we wszystkie akcje rabunkowe i mordercze.

Oskarżony Ewaryst Łojek kieruje zwerbowanych do NSZ ludzi do oddziałów leśnych, organizuje dla nich noclegi, prowadzi wywiady, przekazuje materiały, urządza w mieszkaniu zebrania organizacyjne.

Franciszek Karauda jest przedwojennym podoficerem zawodowym. Pełni funkcje kwatermistrza w Komendzie Powiatowej NSZ. Bierze czynny udział w akcjach organizacji.

Oskarżony Grzegorz Borys przewozi pieniądze i pisma na zlecenie władz organizacyjnych, utrzymuje kontakty. Bierze udział w poszczególnych akcjach. Jako podoficer zawodowy marynarki wojennej nie spełnił obowiązku wojskowego i nie zgłosił się do walki z wrogiem.

Oskarżony Tadeusz Pasierbski pełni funkcję komendanta rejonu NSZ w pow. chełmskim. W rejonie Pasierbskiego zostali zabici przez bandytów NSZ z grupy „Sokoła", obywatele Sikora i Korona wraz z rodzinami, za to jedynie, że złorzeczyli bandom leśnym za maltretowanie ludności wiejskiej.

Witold Piusiński utrzymywał ścisłą łączność między okręgiem a kierownikami wydziałów. Przez jego ręce przechodziły rozkazy z Komendy Głównej. Miał pod swoją opieką archiwum NSZ wraz z pieczęcią okręgu. Jako b. oficer lotnictwa nie spełnił swej powinności wobec Ojczyzny.

Stanisław Kaczmarczyk pracując na kolei wyrabiał dowody, które następnie doręczał czynnym członkom NSZ. Brał udział w znanym napadzie na browar Bieleń.

Oskarżony Franciszek Szoloch w 1944 roku członek AK, zaś od lutego 1945 — NSZ. W Białopolu wraz z innymi członkami NSZ wykonuje wyrok śmierci na kapitanie Ronikierze przez rozstrzelanie. W marcu 1945 r. we wsi Kunów wydaje wyrok na dwóch ludzi, których następnie morduje własnoręcznie. Bierze udział w odprawach na których zapadły decyzje co do likwidowania wsi ukraińskich. Przejawia żywą działalność w pracach zbrodniczych NSZ.

Oskarżony Leon Opawski od września 1944 r. należy do organizacji NSZ, pełniąc funkcje oficera broni w okręgu. W Łodzi skontaktował się z innymi członkami NSZ, którzy poinformowali go o kontakcie NSZ z dowództwem armii Andersa na Zachodzie. Jako członek Komendy, był dokładnie poinformowany o wszystkich pracach konspiracyjnych organizacji.

Oskarżony Edward Berdys utrzymuje kontakty i korespondencje, przekazuje prasę antyrządową. Jako lekarz organizuje pomoc lekarską dla band leśnych oraz przeprowadza w organizacji kursy sanitarne.

Oskarżony Kazimierz Safita pełnił funkcje drużynowego łączności, nie przejawiając poza tym żadnej specjalnej działalności.

Oskarżony Eugeniusz Zarembiński pełnił obowiązki łącznika i kolportował prasę podziemną.

Władysław Ulanowski wraz ze swoją bojówką dokonał napadu rabunkowego na browar „Jeleń" na Sąd Okręgowy w Lublinie, gdzie zrabowano depozyt wartości około 2 milion. zł. Z wywiadu udzielonego przez Ulanowskiego, okazuje się, że dokonano napadu rabunkowego na Uniwersytet Katolicki w Lublinie rabując ponad 100 tys. zł. W marcu 1945 r. Ulanowski wstąpił do nielegalnej partii „Stronnictwo Narodowe", gdzie pełnił funkcję łącznika pomiędzy SN, AK i NSZ.

Oskarżony Jan Szwed przewozi literaturę nielegalną i kieruje ludzi do band leśnych. W maju 1945 r. udaje się do lasu do dowódcy bandy leśnej Romana, udzielając mu wywiadu, dotyczącego lotniska radzieckiego w Sielcu. Doprowadza oddział do lotniska, gdzie przeprowadzono napad i zabito dwóch sowieckich lotników, których spalono wraz z samolotami.

Oskarżony Franciszek Madej za okupacji niemieckiej skazany był wyrokiem Sądu Karnego na półtora roku więzienia za ubój i kradzież świń. Do NSZ wstępuje w lipcu 1944 r. Należy do bandy leśnej Romana. We wsi Huta bierze udział w boju przeciwko Wojsku Polskiemu i Bezpieczeństwu jako celowniczy przy RKM-ie.

Oskarżony Edmund Szulakowski pełni funkcje łącznika. Po oswobodzeniu Lubelszczyzny w lipcu 1944 r. ochotniczo wstępuje do Wojska Polskiego w Chełmie i zostaje przydzielony do Oficerskiej Szkoły Broni Pancernej. Nawiązuje kontakt z NSZ w Chełmie. Opuszcza samowolnie swoją jednostkę i wstępuje do bandy leśnej biorąc udział w koncentracji, a następnie w potwornym mordzie w Wierzchowinach. Dalej bierze udział w bojach z Wojskiem Polskim i oddziałami Bezpieczeństwa.

Jan Kowalski — pełni funkcje łącznika.

Oskarżona Maria Kałużna pełni funkcje łączniczki, urządza w swym mieszkaniu skrzynkę pocztową, ułatwia kontakty. Akt oskarżenia podkreśla, że Maria Kałużna „z całym poświęceniem pracowała dla NSZ".

800.000 jeńców cudzoziemskich otrzymało pomoc od „PCK"

(SAP). Jeszcze przed ustaniem działań wojennych w Polsce, masy jeńców cudzoziemskich, przepływających przez teren polski, doznawały pomocy od Polskiego Czerwonego Krzyża. Do tej pory udzielono pomocy w różnych placówkach tej instytucji ogółem 800.000 jeńcom powracającym do swego kraju.

WIEŚCI Z KRAJU

GROŹBA POWODZI NA OPOLSZCZYŹNIE MINĘŁA

Groźba powodzi na Opolszczyźnie zdaje się minęła. Z chwilą ruszenia kry zachodziła obawa zniszczenia mostów. Most na Odrze (pod Opolem) został uszkodzony, ale interwencja przybyłych oddziałów saperów zażegnała niebezpieczeństwo.

10.938 LUDZI ZATRUDNIA PRZEMYSŁ CYNKOWY

Przemysł cynkowy zatrudnia ogółem w 12 zakładach pracy oraz w biurach zarządu głównego w Katowicach 10.938 ludzi.

Na pierwszym miejscu pod względem stanu załogi figurują zakłady hutnicze w Szopienicach (2.624 ludzi), dalej zakłady „Orzeł Biały" w Brzezinach (1944), kopalnia „Nowa Helena" w Piekarach (1616), huta „Silesia" w Lipinach Śl. (1052), zakłady „Nowy Orzeł Biały" w Bytomiu (720), huta „Wełnowiec" (607), huta „Krystyn" (527), kopalnia „Bolesław-Ulisses" pod Olkuszem (450), huta „Kunegunda" w Katowicach-Bogucicach (344), huta „Trzebinia" (262), huta „Siemianowice" (240), huta „Łazarz" w Radzionkowie (156).

Biura zarządu głównego w Katowicach zatrudniają 396 osób.

NAFTA NAGRODĄ ZA ŚWIADCZENIA

W ramach akcji premiowej za dostarczone świadczenia rzeczowe otrzymał powiat kościański 1.400 kg. nafty która rozdzielona została wśród gromad, przodujących w dostarczaniu świadczeń rzeczowych.

KURS DLA KANDYDATÓW NA BIBLIOTEKARZY

Dyrekcja Biblioteki Miejskiej w Gdańsku zorganizowała w gmachu Państwowego Gimnazjum i Liceum w Gdańsku kurs bibliotekarski. Kurs ten przeznaczony jest w pierwszym rzędzie dla kandydatów na bibliotekarzy oraz praktykantów bibliotek naukowych Wybrzeża.

W przedpokoju lekarza

tłoczą się chorzy na gruźlicę

Korytarz jest wąski, bardzo wąski. Długa kolejka do drzwi lekarza - rentgenologa. Ludzie czekają w dwóch szeregach — w jednym mężczyźni, w drugim kobiety. Stoją blisko przy sobie, bo dwie osoby akurat wypełniają szerokość korytarza.

Ludzie kaszlą. Kaszel jest jednym z objawów strasznej choroby. Czekają cierpliwie, wypełniając sobie czas rozmowami. Jedni są tu po raz pierwszy. Nerwowo, ciekawie i z niepokojem w głosie wypytują towarzyszy: o przebieg choroby, o objawy, o sposoby leczenia, dla nich słowo gruźlica sprowadza na myśl najokropniejsze obrazy.

Tak bardzo się boję — mówi młoda dziewczyna, o chudej pociągłej twarzy, nienaturalnie błyszczących oczach i krwistych rumieńcach—tak bardzo się boję — to lepiej od razu umrzeć...

— Pewnie, zdrowie to skarb! — stwierdza tęga, silna i zdrowo wyglądająca kobieta w chustce. — Ale bać się nie ma co. Ja już kilka lat choruję i jakoś żyję. Zrobią pani odmę...

Ta kobieta śmieje się i dowcipkuje. Dla niej choroba nie „pierwszyzna". Wie wszystko — „ja to już sama taka mądra jak lekarz!" — chwali się i udziela na prawo i lewo porad, wskazówek i pociesza...

— Żeby tylko pieniądze mieć — to i gruźlica nie straszna — mówi młody robotnik — a tak to nie wiadomo, za co się leczyć i odżywiać. A w obozie siedziałem tyle lat.

— Ja to bym się tam nie leczyła, gdyby nie dzieciaki — mówi inna młoda kobieta. Mąż zarabia 3000 złotych miesięcznie — to przecież o odżywianiu ani marzyć...

— Ja mam tylko półtora tysiąca miesięcznie...

— No, ale na pewno jakieś przydziały...

— Proszę, następni! — teraz mogą wejść cztery panie! — oświadcza pielęgniarka.

Grupa mężczyzn opuszcza gabinet. Teraz wchodzą kobiety. I ta starsza — na odmę i ta młodziutka, co to pierwszy raz...

A w korytarzyku w dalszym ciągu toczą się rozmowy. Jedne wesołą, beztroskie na pozór, inne zalęknione, pełne troski o dzieci, o swoje zdrowie, o to skąd wziąć pieniądze...

I ciągle jak refren powtarza się w rozmowach zdanie: „bo zdrowie to największy skarb".

Rozmowy przerywane są kaszlem, atakami kaszlu. W wąskim korytarzu, gdzie ludzie stać muszą twarz przy twarzy bakterie łatwo przenoszą się przy kaszlu... ci chorzy, prątkujący, zarażają innych, tych, u których prześwietlenie nie wykazało żadnych niepokojących zmian.

Do rentgenologa przychodzą ubezpieczeni, skierowani tu przez lekarza domowego, nie tylko na prześwietlenie, lecz i na zabieg odmy.

Pielęgniarka sprawdza skierowania.

— Pani nie ma zaświadczenia Ubezpieczalni. Trzeba iść na ulicę Koszykową — tam przyłożą pieczątkę!

— Specjalnie zwolniłam się z pracy — próbuje niepewnie pacjentka — trzeba będzie jeszcze raz przychodzić „wyrabiać" sobie kolejkę... Doktór powiedział, że od razu tu przyjmą...

— Bo teraz jest zmiana i muszą być poświadczenia — no, ale jak pani już przyszła, to niech tam.... Doktór wprowadził w błąd....

Takich wyjątków jest tego dnia kilka. Słusznie. Niepotrzebna, przesadna biurokracja utrudnia życie, stwarza nadprogramowe trudności. W Łodzi pogotowie Ubezpieczalni odmówiło pomocy leżącemu na ulicy człowiekowi, gdyż „nie wiadomo, czy jest ubezpieczony"...

Cztery pacjentki wychodzą. — Ta młoda płacze — prześwietlenie wypadło bardzo źle. Dwie starsze nie straciły nic z poprzedniej wesołości i dzielą się wrażeniami: ile centymetrów powietrza wpompowano im do płuc.

Czuję się, jakby mimo woli zażenowana... jest mi nieprzyjemnie. Moje prześwietlenie wypadło korzystnie, jestem zdrowa, jestem zdrowa — powtarzam sobie w duchu, i chce mi się śmiać i cieszyć. Patrzę na innych i wydaje mi się, że moje zdrowie jest jakąś zdradą, jakimś brakiem solidarności w stosunku do zawiązanej tu, w wąskim korytarzyku, znajomości, że jestem czarną owcą wśród białego stada...

Z westchnieniem ulgi opuszczam „poczekalnię" rentgenologa — lekarza Ubezpieczalni Społecznej przez którą przewija się w godzinach przyjęć kilkadziesiąt pacjentów dziennie.

Dom przy ulicy Lwowskiej 4 należy do Ministerstwa Przemysłu. W domu tym ludziom reprezentującym inne, o wiele mniej ważne zawody przyznano mieszkania trzy, czy czteropokojowe. Lekarz Ubezpieczalni zajmuje część mieszkania: jeden niewielki pokoik na laboratorium, drugi — bardzo mały — na gabinet. Lekarz Ubezpieczalni nie ma poczekalni, w wąskim korytarzyku tłoczą się chorzy ludzie...

Dobrze by było aby Ministerstwo Przemysłu, Ministerstwo Zdrowia, Ministerstwo Pracy i Opieki [illegible] Ubezpieczalni Społecznej zainteresowały się [illegible] na Lwowskiej Nr 4, dokąd przychodzi dziennie kilkudziesięciu chorych robotników i pracowników umysłowych.

W Warszawie brak mieszkań — to prawda. Ale trzeba zachować pewną hierarchię, poczucie rzeczy ważnych i mniej ważnych!

W Warszawie za dużo jest barów, restauracji, sklepów.... D. R.

Zycie Warszawy

WIECZÓR SŁUCHACZY KONSPIRACYJNEJ S. G. H.

W okresie okupacji niemieckiej Szkoła Główna Handlowa nie przerywała swej pracy. Pod nazwą „I Miejskiej Szkoły Handlowej" — popularnie zwanej „Szkoła Lipińskiego", setki młodzieży kontynuowało swe tajne studia. Dzięki pełnej poświęcenia pracy prof. E. Lipińskiego i innych wykładowców, szkoła szczęśliwie działała do ostatnich dni przed powstaniem. Wypadki wojenne zerwały serdeczną więź łączącą profesorów i studentów.

Celem powtórnego nawiązania kontaktu i utrwalenia łączności, grono b. słuchaczy Miejskiej Szkoły Handlowej urządza w dn. 23 bm. o godz. 22 uroczysty wieczór, na który serdecznie zaprasza wszystkich profesorów, koleżanki i kolegów. Zaproszenia do odebrania w sekretariacie Stow. Samopomocy Studentów S. G. H., Warszawa, ul. Rakowiecka nr 6.

NAUKOWE FILMY MEDYCZNE

Dnia 19 lutego br. o godz. 13-ej odbędzie się w sali wykładowej Ministerstwa Zdrowia seans filmowy naukowych filmów medycznych, otrzymanych z Anglii za pośrednictwem The British Council.

Wyświetlane będą dwa filmy: „O znieczuleniu lumbalnym" i „Narkoza ciągła parami eteru".

SPORT

NARCIARZE POLSCY WYJECHALI DO CZECH

Wczoraj nadeszła pod adresem PZN w Krakowie depesza od Czechosłowackiego Związku Narciarskiego z Pragi z zaproszeniem 21 zawodników polskich i jednego przedstawiciela Związku na międzynarodowe zawody narciarskie w dniach od 17 do 24 II rb. w Bańskiej Bystrzycy.

Ekipa polska składająca się z zawodników: Stanisława Marusarza, M. Samka, St. Dziedzica, M. Wojna-Orlewicza, J. Ciaptaka, P. Kozaka, F. Kostrunia, J. Bachledy, Cursia, J. Pawlicy, Józefa Marusarza, Matusznego, J. Sitarza, St. Skupienia, K. Kappiala i Edw. Kwapienia (15 zawodników) wyjechała w czwartek dnia 14 bm. autem do Nowego Targu, a stąd przez Łysą Polanę do Bańskiej Bystrzycy.

HARCERSKIE ZAWODY NARCIARSKIE

W czwartek 16 bm. rozpoczęły się w Zakopanem narciarskie mistrzostwa harcerskie polskie. Na starcie stanie około 400 zawodników-harcerzy z całej Polski. Na podstawie rozporządzenia ministra oświaty młodzież szkolna uczestnicząca w zawodach zwolniona jest w dniach od 16 do 24 bm. od nauki szkolnej. Uczestnikom zawodów przysługują 66% zniżki kolejowe, które wydaje komitet zawodów w Krakowie, ul. Krupnicza 12. Protektorat nad zawodami objął minister oświaty, a przewodnictwo komitetu honorowego, w skład którego wchodzą przedstawiciele 5 ministerstw rady narciarskiej i PZN, Związku Harcerstwa Polskiego i towarzystw sportowych — gen. dywizji Spychalski.

Co usłyszymy w RADIO

SOBOTA, 16 LUTY

7.00 Dzien. por. 7.15 Muz. z płyt. 7.50 O czym pisze prasa stoł. 8.00 Powt. dzien. por. 11.00 Kronika W-wy. 12.10 Dzien. południ. 12.25 Utw. kompoz. franc. na klarnet w wyk. L. Kurkiewicza. 12.50 Skrz. posz. rodz. 13.05 Muz. z płyt. 13.20 „Na ziemiach odzyskanych". 16.00 „Złota rybka" wg. Al. Puszkina, słuch. dla dzieci. 16.25 Arie oper. w wyk. A. Witkowskiej-Kamińskiej. 16.40 Przegląd codz. 16.45 „Młodzi mówią". 17.15 Muzyka z płyt. 18.00 Odczyt pop.-nauk. Transm. z Ameryki. 18.15 Przegl. prasy kraj. 18.20 XII aud. z cyklu pośw. muzyce ludowej. 18.50 Skrz. posz. rodz. zagr. 19.00 Aud. muz. Z życia narodów słowiańskich. 19.15 Skrz. posz. rodz. zagr. 19.30 Art. polit. 19.40 Dziennik wiecz. 19.55 Felieton polit. 20.00 IV aud. z cyklu „40 lat piosenki". 20.45 Turn. recyt. utw. A. Mickiewicza. 21.30 Skrz. posz. rodz. zagr. 22.00 Konc. Ork. taneczn. PR. 22.45 Ost. wiad. dzien. rad. 22.55 Przegl. prasy zagr. 23.05 Muz. tan. z płyt. 23.25 Skrz. posz. rodz. zagr. 24.00 Hymn.

„NAUKA PRZED MIKROFONEM"

Dnia 13 bm. w studio Polskiego Radia odbyła się konferencja przedstawicieli warszawskiego świata naukowego zaproszonych przez naczelną dyrekcję P. R. w celu wypowiedzenia swojej opinii co do nowego typu audycji radiowych „Nauka przed mikrofonem", jakie mają być w najbliższej przyszłości wprowadzone do programu radiowego.

W prezydium zebrania zasiedli: prof. Arnold, dr M. Kacprzak, dr J. N. Miller.

Po ożywionej dyskusji postanowiono powołać komisję w osobach: prof. Arnolda, dr Kacprzaka, dr Geblewicza i kuratora Wojeńskiego, która przedstawi ściśle opracowane projekty na ogólnopolski zjazd radiowy w dniach 21—23 lutego rb. w Warszawie.

Z ŻYCIA PARTII

DZIELNICA - ŚRÓDMIEŚCIE

W Gmachu Zarządu Miejskiego w Warszawie odbyło się pod przewodnictwem Sekretarza WK. — PPS tow. Jagiełły, Walne doroczne zebranie członków Dzielnicy — Śródmieście.

Po przywitaniu przez przewodniczącego zebranych (2.000 osób) oraz po złożeniu sprawozdań przez Komitet Powiatowy i poszczególne Komisje, zabrał głos w imieniu CKW - PPS. Kierownik Wydziału Polityczno - Propagandowego, tow. dr H. Jabłoński.

Mówca podkreślił przełomowy moment w życiu Partii, jej pełne zjednoczenie, scalenie wszystkich odłamów.

Następnie tow. H. Jabłoński wskazał na doniosłość wspólnego bloku wyborczego, dla utrwalenia zdobyczy demokracji polskiej.

Omawiając rolę PPS. w życiu polityczno - społecznym naszego narodu, mówca stwierdził, że Partia nasza bierze współodpowiedzialność za kształtowanie się tego życia.

PPS wystąpiło z koncepcją wspólnego bloku wyborczego.

Na czele Centralnego Urzędu Planowania stanął socjalista członek PPS. tow. Bobrowski, co jest dowodem, że myśl socjalistyczna odnosi coraz większe zwycięstwa w Polsce.

Z innych osiągnięć naszej Partii, tow. Jabłoński podkreślił specjalnie stworzenie Socjalistycznej Agencji Prasowej.

Po ożywionej dyskusji dokonano, w tajnym głosowaniu, wyborów nowych członków Komitetu dzielnicowego.

DZIELNICA MOKOTÓW

W niedzielę, dnia 10 bm., odbyło się walne zebranie członków Dzielnicy Mokotów pod przewodnictwem tow. A. Fotka. Referat polityczny wygłosił tow. Fotek. Sprawozdanie z prac Komitetu tow. Ł. Maciejko.

Po ożywionej dyskusji, wybrano Komitet Dzielnicy, który ukonstytuował się następująco prezydium: przewodniczący — Maciejko, wiceprzewodniczący i ref. propagandowy — Z. Ładkowski, II wiceprzewodniczący i ref. oświatowy — prof. W. Winnicki, sekretarz — F. Cygan, skarbnik — Wijas, gospodarz i ref. młodzieżowy — Przeździecki; członkowie Komitetu tow. tow.: Kowalewski — ref. zawodowy, Klekowicka — ref. młodzieżowy, Kędzierski — ref. samopomocy, Bratos — ref. samorządowy, Klekowicki — ref. spółdzielczy, Kozioł — ref. kolportażowy, p. o. komendanta milicji — Kubiak.

Przewodniczącym komisji rewizyjnej został wybrany tow. Miałan, wiceprzewodniczącym tow. inż. Cękalski.

Poza tym wybrano delegatów na Konferencję Wojewódzką, tow. tow.: Maciejko, Winnicki, Cękalski i Ładkowski.

AKADEMIA NA ŻOLIBORZU

Dzielnice Żoliborz i Bielany urządzają w niedzielę, dn. 17 b. m. o godz. 9.30, w sali kina „Tęcza" (ul. Suzina 4) akademię poświęconą 53 rocznicy PPS.

Na akademii przemawiać będzie Min. Propagandy tow. St. Matuszewski.

W części artystycznej wystąpi orkiestra MZK, Reprezentacyjny Chór PPS. i OM TUR.

Karty wstępu otrzymać można w sekretariatach Dzielnic: Żoliborz (Kossaka 10); Bielany (Podczaszyńskiego 23) oraz w Radzie Zakładowej SPB (Krasińskiego 16).

DZIELNICA PPS I OMTUR DZIELNICY MOKOTÓW

organizują w niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 15.30 w Domu Partyjnym przy ul. Chocimskiej nr 4

uroczystą akademię ku czci T. Kościuszki.

W programie przemówienie tow. prof. W. Winnickiego i część koncertowa. Delegaci Dzielnic są proszeni o przybycie ze sztandarami.

REJESTRACJA KÓŁ OMTUR

Komitet Centralny OMTUR — Wydział Organizacyjny poleca wszystkim kołom OMTUR odwrotną pocztą (natychmiast) przesłać do Komitetu 1) Adres lokalu Koła 2) ilość członków, 3) Charakter koła — (fabryczne, akademickie, szkolne i t. p.).

Koła, które prześlą zgłoszenia do dnia 20 bm. (obowiązuje data stempla pocztowego) będą otrzymywać bezpłatnie „Miesięcznik Instruktorski OMTUR". Komitety Powiatowe o największej ilości Kół oraz Komitety Wojewódzkie, z których napłynie największa liczba zgłoszeń, zostaną przez Komitet Centralny premiowane.

KALENDARZYK ZEBRAŃ OM TUR

Piątek dn. 15 lutego — Wola (Ogrodowa 39/41) godz. 17 — zebranie z referatem tow. Tomorowicza.

Sobota, 16 lutego — Dzielnica OM TUR Praga Centralna — godz. 17.30 — zebranie z referatem tow. Ostrowskiego na temat: „Rady załogowe".

Śródmieście — (Mokotowska 51/53) godz. 16-ta — zebranie z referatem tow. Tadeusza Dobrowolskiego na temat „Zarys historii socjalizmu".

ZEBRANIA PARTYJNE

Piątek, 15 lutego — Grochów Podskarbińska 6, godz. 17 — zebranie z referatem tow. Kłopotowskiego na temat: „Zagadnienia samorządu terytorialnego".

Dzielnica Ochota — godz. 17 — zebranie z referatem tow. Wasiłkowskiej.

ZEBRANIE PARTYJNE W WILANOWIE

W niedzielę 17 bm. o godz. 10 odbędzie się w Wilanowie ogólne zebranie PPS i OM TUR z referatem tow. tow. Genachow i Kucharskiego.

WSPÓLNY WIEC PPS I PPR W LEGIONOWIE

W dn. 17 bm. odbędzie się w Legionowie wspólny wiec PPS i PPR. Na porządku dziennym zagadnienia polityki wewnętrznej.

„PRECZ Z NIEMCAMI Z POLSKI"

Dn. 17 bm. o godz. 10 urządza w Piasecznie miejscowy Klub PPS wiec pod hasłem „Precz z Niemcami z Polski". Przemawia tow. Ćwik.

ZEBRANIE ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH

Zarząd Związku Robotników i Pracowników Przemysłu Budowlanego podaje do wiadomości wszystkim członkom, że na poszczególnych dzielnicach odbędą się zebrania organizacyjne pododdziałów Związku.

Kolejność zebrań:

Dzielnica Wola — dnia 20 bm., o godz. 17 w lokalu Starostwa W-wa-Zachód, ul. Bema,

Dzielnica Ochota i Rakowiec — 21 bm., ul. Niemcewicza 9 (lokal PPS),

Dzielnica Czerniaków i Powiśle — 22 bm. o godz. 17 w lokalu PPS, Dzielnica Powiśle, ul. Tamka,

Dzielnica Mokotów — 22 bm. o godz. 17 w lokalu PPS przy ul. Chocimskiej,

Dzielnica Żoliborz — 22 bm. o godz. 16.30 w sali kina „Tęcza".

Obecność wszystkich członków Związku poszczególnych Dzielnic — obowiązkowa.

Partyjna narada spółdzielców

W wykonaniu uchwał Władz Naczelnych — CKW PPS zwołuje partyjną naradę spółdzielców na dzień 17.II.1946 r. w Łodzi.

W naradzie obowiązani są wziąć udział delegaci Komitetów Wojewódzkich i Powiatowych PPS i OM TUR oraz czynni działacze spółdzielczy PPS i OM TUR.

Biuro Zjazdu mieści się w Łodzi przy ul. Zachodniej 43 i urzęduje od dnia 16.II.1946 r.

Bliższych szczegółów udzielają Wojewódzkie Komitety PPS.

TEATRY

Opera (Marszałkowska 8) „Verbum Nobile", „Pajace", a o godz. 17.30 — Rossiniego „Cyrulik Sewilski".

Teatr Polski (Karasia 2): dziś o godz. 17.30 „Lilla Weneda" w premierowej obsadzie.

Teatr Powszechny m. st. Warszawy (Zamojskiego 20) dramat Henryka Ibsena „Wróg ludu".

Teatr Comedia (Szwedzka 2-4) codziennie o godz. 18 komedia karnawałowa M. Bałuckiego p. t. „Dom Otwarty" w reżyserii J. Bielicza.

Teatr Mały (Marszałkowska 81) codziennie o godz. 16 Szopka Polityczna, a o godz. 18 „Macierzyństwo Panny Jadzi" komedia w 3 aktach J. Śliwiny.

Praski Teatr Rewii (Zygmuntowska 8): gra codziennie rewię pt. „Aby do wiosny". Pocz. o godz. 17 i 19. W niedziele i święta o 15, 17 i 19.

Sala Wedla (Zamojskiego 26): dziś o godz. 18 „Skiz" Zapolskiej z Mieczysławą Ćwiklińską.

KINA

Kino „*Atlantic*" ul. Chmielna 33. Nowy film produkcji angielskiej „Nieuchwytny Smith" w rolach gł.: Leslie Howard i Mary Morris. Nadprogram *Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej*.

Kino *Polonia* Marszałkowska 56 „Francja Wyzwolona" oraz Aktualności.

Kino „*Tęcza*", Żoliborz — Suzina 4 Komedia nieporozumień miłosnych „Cztery Serca" oraz Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Kino „*Syrena*" Praga — Inżynierska 4. Film polski „Strachy" w rolach gł.: J. Andrzejewska, H. Karwowska, M. Ćwiklińska, E. Bodo, J. Węgrzyn oraz Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Początek seansów: we wszystkich kinach: 13, 15, 17, 19, w niedzielę i święta poranek o 11-ej.

UWAGA: Bilety ulgowe w przedsprzedaży dla członków Zw. Zaw. i Organizacyj Młodzieżowych do nabycia zbiorowo w Radzie Zw. Zaw. przy ul. Targowej 15 oraz Zw. Zaw. Prac. Budowl. ul. Marszałkowska 72, codziennie od 9 do 12-ej w poł.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł za wyraz. Poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi 1 mm szerokości 1 szpalta po 10 zł, reklamowe 15 zł. W tekście red. 25 zł, tłustym drukiem 100 proc. drożej. W numerach niedzielnych 50 proc. drożej. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmują: Dział Ogłoszeń „Robotnika" — Warszawa, Al. Jerozolimskie nr 121. Polska Agencja Prasowa PAP Biuro Ogłoszeń i Reklam — Warszawa, Pierackiego 11. Placówki „Czytelnika" w Warszawie: Środkowa 7, Nowy-Świat 47, Marszałkowska 62, Puławska 49, Rozdzielnie gazet: Pl. Inwalidów (Żoliborz), Zygmuntowska 6 i Poznańska 38. Biura „Orbisu": Warszawa, Al. Jerozolimska 39 i Praga, Targowa 70 — „Wolność" Warszawa, ul. Marszałkowska 95. Spółdz. Ag. Prasowej „GLOB" — Dział Reklamy — ul. Złota 4. Dział Reklamy Spółdz. Wydawn. „Wydawnictwo Ludowe" — ul. Bagatela 10 m. 35, tel. nr 8.67 79

REDAGUJE KOMITET B — 05230 Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza". Druk Spółdz. Wyd. „Wiedza nr 1 — „Robotnik"